

Wyrok z dnia 11 marca 2004 r.

II UK 410/03

Wyrok zasądający wynagrodzenie za okres, z którego ustalana jest podstawa wymiaru zasiłku chorobowego, ma takie samo znaczenie, jak wypłata wynagrodzenia wymagana przez art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm.).

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Beata Gudowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 marca 2004 r. sprawy z wniosku Zbigniewa S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o podstawę wymiaru zasiłku i zwrot nienależnego świadczenia, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 grudnia 2002 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Decyzjami z dnia 29 grudnia 1999 r. Oddział Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w G. stwierdził brak prawa Zbigniewa S. do zasiłku chorobowego za okres od dnia 24 marca do dnia 21 lipca 1998 r. i zobowiązał go do zwrotu wypłaconych świadczeń w kwocie 10.860 zł oraz odmówił ustalenia podstawy wymiaru zasiłków chorobowych za okres od dnia 5 maja do dnia 26 września 1999 r. od wskazanego przez pracodawcę wynagrodzenia w kwocie 5.000 zł. Organ ubezpieczeń społecznych uznał, że zasądzone wynagrodzenie nie zostało ubezpieczonemu wypłacone w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm.) w związku z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 14 lutego 1995 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania

podstawy wymiaru i obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego (Dz.U. Nr 19, poz. 95 ze zm.), więc nie może stanowić podstawy wymiaru świadczeń z ubezpieczenia.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2001 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku uwzględnił odwołanie Zbigniewa S. od decyzji w przedmiocie wymiaru zasiłku z okresu od września 1998 r. do lutego 1999 r. i zobowiązał organ ubezpieczeń społecznych do ustalenia wysokości zasiłku chorobowego za okres od dnia 5 maja do dnia 26 września 1999 r. od podstawy w kwocie 5.000 zł, a w pozostałym zakresie odwołanie oddalił. Ustalił, że rada nadzorcza spółki przyznała ubezpieczonemu od dnia 22 lipca 1998 r. wynagrodzenie w tej kwocie i od niej została zadeklarowana składka na ubezpieczenie społeczne, lecz z powodu trudności finansowych wynagrodzenia nie wypłacono. Ubezpieczony dochodził jego wypłaty przez sądem i wyrokami Sądu Rejonowego w Kwidzynie z dnia 2 czerwca 1999 r. oraz z dnia 22 czerwca 1999 r. zasądzono na jego rzecz od przedsiębiorstwa Meblarskiej Spółdzielni Pracy „M.” spółki z o.o. w K. łącznie kwotę 30.000 zł tytułem wynagrodzenia za okres od października 1998 r. do marca 1999 r. Zasądzone kwoty egzekwował z nieruchomości pozwanego i w drodze licytacji nabył prawo wieczystego użytkowania działki wraz z prawem własności położonych na niej budynków. Likwidator przedsiębiorstwa „M.” zaświadczył, że wynagrodzenie należne Zbigniewowi S. za okres od września 1998 do września 1999 r., wynoszące 39.666 zł wraz z odsetkami, zostało zaliczone na poczet ceny nabycia licytowanej nieruchomości. Sąd pierwszej instancji uznał, że przedstawienie własnej wierzytelności pracownika do zaliczenia na poczet wierzytelności z tytułu ceny kupna nieruchomości należącej do pracodawcy było równoznaczne z uzyskaniem wynagrodzenia. Mając ponadto na względzie fakt naliczenia składki na ubezpieczenie społeczne, przyjął, że stanowi ono podstawę do obliczenia zasiłku z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonego, obejmującą obowiązek zwrotu wcześniej pobranych zasiłków, oraz apelację organu rentowego skierowaną do części zasądzającej wyroku, stwierdziwszy, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i trafnie zastosował przepis art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Podzielił pogląd tego Sądu, że wynagrodzenie za pracę, ustalone od dnia 22 lipca 1998 r. na 5.000 zł miesięcznie zostało - w rozumieniu tego przepisu - wypłacone.

Kasację od wyroku wniósł organ ubezpieczeń społecznych. Opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 12 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, podniósł, że wzajemnego potrącenia wierzytelności nie można uznać za wypłatę wynagrodzenia w rozumieniu tego przepisu. Wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd drugiej instancji lub o jego zmianę przez oddalenie odwołania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podstawę wymiaru zasiłku chorobowego stanowi - zgodnie z przepisem art. 12 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa - przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone pracownikowi za okres sześciu miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy lub - gdy wynagrodzenie ulega znacznemu wahaniu ze względu na charakter pracy lub zasady wynagradzania - przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone pracownikowi za okres dwunastu takich miesięcy. Zasadę tę potwierdzają przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 14 lutego 1995 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru i obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego (Dz.U. Nr 19, poz. 95 ze zm.), stanowiące, że podstawą wymiaru zasiłku chorobowego jest wynagrodzenie wypłacone pracownikowi w zakładzie pracy, w którym przysługuje zasiłek chorobowy lub wynagrodzenie osiągnięte przez pracownika w okresie sześciu lub dwunastu miesięcy zatrudnienia. Nie można więc - przy dosłownym odczytaniu tych przepisów - uchylić się od stwierdzenia, że koniecznym warunkiem ustalenia wysokości zasiłku chorobowego w kwocie odpowiadającej należnemu pracownikowi wynagrodzeniu jest dokonanie jego wypłaty.

Wniosek ten jest zresztą oczywisty, gdy zważy się, że zasiłek chorobowy stanowi świadczenie z ubezpieczenia społecznego mające zastąpić utratę wynagrodzenia spowodowaną niemożnością jego uzyskania wynikającą z niezdolności do pracy. Brak wynagrodzenia uchyla tę przesłankę ubezpieczenia, w ustawie więc ani w rozporządzeniu nie został uregulowany sposób ustalenia zasiłku w sytuacji, w której do wypłaty należnego wynagrodzenia nie doszło. W szczególnych tylko okolicznościach, w których wypłata wynagrodzenia jest wyłączona z powodu korzystania z urlopu wy-

chowawczego lub z urlopu bezpłatnego, odbywania rehabilitacji, podczas której pobierany jest zasiłek wyrównawczy, lub odbywania czynnej służby wojskowej albo spełniania zastępczo obowiązku tej służby, jako podstawę wymiaru zasiłku przewidziane zostało wynagrodzenie miesięczne określone w umowie o pracę lub w innym akcie, na podstawie którego powstał stosunek pracy (§ 12 w związku z § 4 ust. 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia). W każdym innym wypadku niezyskania wynagrodzenia podstawa wymiaru zasiłku chorobowego nie może się odwoływać do tak ustalonego wynagrodzenia. Nie ma takiej możliwości w szczególności wówczas, gdy pracodawca był zobowiązany do wypłacenia wynagrodzenia, a obowiązku tego w sposób zawniony lub z przyczyn od siebie niezależnych nie wykonał.

Brak regulacji ustawowej nasuwa wniosek, że pracownik świadczący pracę i niezyskujący za nią wynagrodzenia, nie może powoływać się przesłankę ubezpieczenia, czyli na utratę wynagrodzenia z powodu choroby. Wniosek taki należy ze względów zasadniczych odrzucić. Nie przyjął go zresztą organ ubezpieczeń społecznych, który z wyraźną niekonsekwencją odstąpił w tym wypadku od stanowczego wymagania wypłacenia wynagrodzenia i ustalił sporny zasiłek zgodnie z § 8 rozporządzenia, stanowiącym, że podstawa wymiaru zasiłku chorobowego z tytułu pracy w pełnym wymiarze czasu pracy nie może być niższa od kwoty najniższego wynagrodzenia pracowników, ogłoszonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie odrębnych przepisów, po odliczeniu kwoty odpowiadającej 18,71% tego wynagrodzenia. Poszukiwanie racjonalnego rozwiązania nieuregulowanej wprost kwestii zasadniczo nie było błędem, lecz w zastosowanym przez ZUS przepisie trudno odnaleźć właściwą formułę ustalenia zasiłku, gdy należne wynagrodzenie nie zostało wypłacone. Prowadzi to do wniosku, że w celu rozstrzygnięcia zagadnienia dotyczącego sposobu obliczenia zasiłku od wynagrodzenia bezspornie należnego, lecz niewypłaconego, nie należy poszukiwać odpowiedniej regulacji pozytywnej z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, lecz - przez odwołanie się do ogólnych zasad tego ubezpieczenia - stwierdzić, że podstawą uprawnienia do uzyskania zasiłku w wysokości stanowiącej ekwiwalent wynagrodzenia jest sam fakt należności wynagrodzenia wynikający z pozostawania w stosunku pracy i wykonywania zobowiązania do świadczenia pracy określonego rodzaju. Zgodnie bowiem z art. 1 w związku z art. 5 ustawy, pracownikowi, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania zatrudnienia przysługuje świadczenia pieniężne na warunkach i w wysokości określonych w tej ustawie. Ustawa określa zasiłek jako odpowiednik średnich wypłat

z ostatnich sześciu miesięcy, konsekwentnie więc, choć brak w niej i w wykonującym ją rozporządzeniu wskazania, co należy rozumieć przez wypłatę wynagrodzenia, to pojęcie należy wyklądać na podstawie przepisów prawa cywilnego i prawa pracy.

Spełnienie zobowiązania zapłaty za uzyskaną pracę powinno być wykonane zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadami współżycia społecznego, także w sposób odpowiadający ustalonemu w tym zakresie zwyczajowi (art. 354 § 1 k.c.). Wynagrodzenie za pracę pracodawca obowiązany jest wypłacać w miejscu, terminie i czasie określonych w regulaminie pracy lub w innych przepisach prawa pracy; zgodnie z art. 86 § 2 k.p., w formie pieniężnej do rąk pracownika lub za jego uprzednią zgodą wyrażoną na piśmie spełnić ten obowiązek w inny sposób, np. przez przelew wynagrodzenia na konto bankowe (art. 86 § 3 k.p.). Zaniechanie wypłaty jest niewykonaniem zobowiązania z tytułu wynagrodzenia za pracę, będącego niezbywalnym prawem pracownika, którego realizacji może domagać się na drodze sądowej. Rozstrzygnięcie sporu co do prawa lub wysokości wynagrodzenia wyrokiem sądu daje pracownikowi tytuł uzyskania jego wypłaty, realizujący prawo do wynagrodzenia ze skutkiem jej dokonania. Wypłacie wynagrodzenia odpowiada w takim wypadku jego zasądzenie lub uzyskanie w drodze ugody sądowej, dające tytuł do jego wyegzekwowania. Późniejsze powodzenie egzekucji i przyjęty w jej trakcie sposób zaspokojenia roszczeń nie może mieć już istotnego znaczenia z punktu widzenia ustalenia wysokości zasiłku chorobowego, bowiem to, czy wierzyciel spełnił świadczenie przez dokonanie jego zapłaty w gotówce, przelewem lub w drodze potrącenia wzajemnych należności i tak stanowi wypełnienie ciężącego na nim zobowiązania.

Ostatecznie więc uzyskanie wyroku zasądającego wynagrodzenie za okres, z którego ustalana jest podstawa wymiaru zasiłku chorobowego, ma takie samo znaczenie, jak jego wypłacenie, wymagane w przepisie art. 12 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z tytułu choroby i macierzyństwa, wynagrodzenie bowiem uzyskane przez pracownika wlicza się do podstawy wymiaru świadczeń bez względu na to, czy zostanie wypłacone przez zakład pracy w normalnym trybie wypłat, czy też wyegzekwowane w drodze przymusowej na podstawie orzeczenia zasądającego właściwego organu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 1980 r., II URN 9/80, OSNCP 1981 nr 1, poz.17).

Z tych względów orzeczono jak w sentencji (art. 393¹² k.p.c.).

=====